

Sekowanie braunistów w Konfederacji

25 stycznia 2025

Roman Fritz i Włodzimierz Skalik nie podpisali się pod uchwałą Konfederacji ws. poparcia dla Sławomira Mentzena w kampanii prezydenckiej. W partii pojawiają się głosy zachęcające do jak najszybszego usunięcia z niej członków Konfederacji Korony Polskiej Grzegorza Brauna.

Kłopoty Konfederacji po usunięciu Grzegorza Brauna wydają się przybierać na sile. Członkowie Konfederacji Korony Polskiej – Roman Fritz i Włodzimierz Skalik – pozostają wierni swojemu politycznemu liderowi, a to oznacza problemy dla Sławomira Mentzena.

Po tym, jak Grzegorz Braun ogłosił swój start w wyborach – w opozycji do kandydata „namaszczonego” Konfederacji Sławomira Mentzena, polski poseł do Parlamentu Europejskiego został wyrzucony z Konfederacji. Partia jest jednak podzielona, jeśli chodzi o poparcie dla kandydatów.

„Stoimy w rozkroku. Bo wprowadziliśmy wyrzuciliśmy Brauna, ale w klubie poselskim wciąż są jego ludzie, którzy będą go popierać w tych wyborach. To jest jakaś absurdalna sytuacja” – grzmiał w rozmowie z „Onetem” anonimowy polityk Konfederacji.

„Problemem” dla reszty Konfederacji stali się członkowie Korony. „Jeden z nich mówił, że on to by chciał, by w drugiej turze był Braun i Mentzen. Usłyszeliśmy też, że może zagłosuje na Rafała Trzaskowskiego. Taka ironia. To wszystko to jeden wielki żart” – stwierdził polityk Konfederacji, postulujący jak najszybsze pozbycie się Fritza i Skalika z partii. Z doniesień „Onetu” wynika jednak, że za takim rozwiązaniem niechętnie opowiedzieliby się członkowie Ruchu Narodowego. Ci bowiem uważają, że mogłoby to jeszcze bardziej umocnić Mentzena i jego ludzi.

Posłowie Konfederacji mieli też przegłosować uchwałę, w której zgadzają się z decyzją Rady Liderów z ubiegłego roku o „namaszczeniu” Mentzena na kandydata partii w wyborach prezydenckich. Nie podpisali się pod nią jednak Fritz i Skalik. Z nieoficjalnych informacji wynika, że nie było ich na posiedzeniu.

Do sprawy odniosła się rzecznik Korony Marta Czech. „Jeśli posłowie Korony nie podpisali się pod tym dokumentem, to oznacza, że ich ta uchwała nie obowiązuje. Być może nie było ich na tym spotkaniu, bo wiedzieli, że reszta ich kolegów z Konfederacji jest w dużych emocjach. I wolą poczekać, aż te emocje w Konfederacji opadną” – powiedziała. Pytana o to, kogo posłowie Korony będą wspierać w kampanii prezydenckiej, Czech zadeklarowała: „Oczywiście, że naszego prezesa, Grzegorza Brauna”.

Do sytuacji posłów Korony odniósł się w rozmowie z Tomaszem Terlikowskim w RMF FM wicemarszałek Sejmu i lider narodowców Krzysztof Bosak. „Decyzja należy do nich. My nikogo wypychać nie będziemy, natomiast oczywiste jest, że każdy musi zdecydować, jaki projekt polityczny chce współtworzyć” – powiedział. „Jeżeli Grzegorz Braun się zarejestruje jako osobny kandydat, bo przecież może jeszcze nie zebrać podpisów albo się rozmyślić, natomiast, jeśli się zarejestruje, to sprawa będzie jasna” – dodał.

Ostrzej o sekowaniu braunistów wypowiedział się natomiast Bartłomiej Pejo. „W zależności od tego, jak ostatecznie się określą i kogo będą popierać, ale wszystko wskazuje na to, że poprą Brauna, więc takie decyzje, konkretne decyzje, będą musiały zapaść, jeżeli nie zmienią zdania” – powiedział, odnosząc się do politycznej przyszłości Fritza i Skalika. Dopytywany, czy posłowie Korony Grzegorza Brauna zostaną usunięci z Konfederacji, jeśli będą popierać lidera swojej partii, odparł: „Wszystko na to wskazuje”. Jak dodał, bardzo możliwe jest, że wniosek o ich wykluczenie trafi do sądu partyjnego – a zatem podzielią los Brauna.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Onet.pl RMF FM, TVP Info

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)